

WYROK Z DNIA 2 LUTEGO 2007 R.

V KK 133/06

Przepis art. 294 § 1 k.k. tylko wtedy znajduje zastosowanie w kwalifikacji prawnej odnoszącej się do ciągu przestępstw (art. 91 § 1 k.k.), gdy każde z tych przestępstw dotyczyło mienia znacznej wartości.

Przewodniczący: sędzia SN H. Gradzik (sprawozdawca).

Sędziowie SN: M. Buliński, E. Strużyna.

Prokurator Prokuratury Krajowej: B. Drozdowska.

Sąd Najwyższy w sprawie Andrzeja D. i Stanisława C., oskarżonych z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i z in., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 2 lutego 2007 r., kasacji, wniesionej przez obrońcę obu oskarżonych od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 27 września 2005 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w T. z dnia 4 maja 2004 r.,

u c h y l i ł zaskarżony wyrok w stosunku do Andrzeja D. i Stanisława C., a na podstawie art. 536 k.p.k. w zw. z art. 435 k.p.k. także w stosunku do Marka S. i sprawę tych oskarżonych p r z e k a z a ł Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym (...)

Z u z a s a d n i e n i a :

Andrzej D. został oskarżony o to, że w okresie od grudnia 1996 r. do marca 1998 r. w M., działając ciągiem przestępstw, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej – osobiście lub z pomocą Mariusza K. i Wiesława K. – udzielił różnym osobom pomocy w zbyciu 32 samochodów pochodzących z kradzieży, mających łącznie wartość nie mniejszą niż 841 620 zł., stanowiących mienie znacznej wartości, w ten sposób, że dostarczał podrobione dokumenty własności w postaci faktur zakupu, wyciągów ze świadectw homologacji i książeczek gwarancyjnych, na podstawie których 32 osoby dokonały fikcyjnych rejestracji pojazdów, wyłudzając poświadczenie nieprawdy w dowodach rejestracyjnych, przy czym działał on w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 §1 k.k. W dalszej części zarzutu opisano każdy z 32 wypadków rejestracji skradzionych samochodów z wyszczególnieniem ich właścicieli, wartości i marki oraz osób, które dokonały rejestracji. Zarzucone w ciągu przestępstwa zakwalifikowano z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. oraz w zbiegu z art. 18 § 2 i 3 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. i art. 272 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k. oraz w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Stanisława C. oskarżono natomiast o to, że w okresie od stycznia 1998r. do końca czerwca 1998 r. w T. i innych miastach, działając ciągiem przestępstw, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami – osobiście lub z pomocą Marka K., zbył co najmniej 17 pojazdów, mając świadomość, że pochodzą one z kradzieży – w ten sposób, że dostarczył te samochody z podrobionymi oznaczeniami identyfikacyjnymi, podrobionymi dokumentami ich nabycia i dowodami rejestracyjnymi, poświadczającymi nieprawdę co do prawa własności, na miejsce sprzedaży umówionym osobom, a jeden z tych samochodów nabył sam, przy czym łączna wartość tych samochodów wynosiła 490 000 zł, co

stanowiło mienie znacznej wartości. W dalszej części zarzutu opisano każdy z 17 wypadków zbycia skradzionych samochodów, z wyszczególnieniem ich właścicieli, wartości i marki oraz osób, które je nabyły. Zarzucone w ciągu przestępstwa zakwalifikowano z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. oraz w zbiegu z art. 18 § 2 i 3 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. i art. 272 k.k. oraz w zw. z art. 91 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 4 maja 2004 r. Sąd Rejonowy w T. uznał Andrzeja D. za winnego popełnienia „zarzuczonego mu czynu” i na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu kary 6 lat pozbawienia wolności, a z mocy art. 33 § 2 k.k. – grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych po 50 zł. Także Stanisława C. uznał Sąd Rejonowy za winnego „zarzuczonego mu czynu” i na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu kary 4 lat pozbawienia wolności, a z mocy art. 33 § 2 k.k. – grzywnę w wysokości 100 stawek po 50 zł.

Od powyższego wyroku obaj oskarżeni wywiedli apelacje, zaskarżając wyrok w całości. (....)

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 27 września 2005 r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne.

W kasacji od prawomocnego wyroku obrońca Andrzeja D. zarzucił m. in.

(...) 2. obrazę art. 433 § 1 i 2 k.p.k., przez utrzymanie w mocy wyroku Sądu Rejonowego, pomimo jego oczywistych wad, polegających na: (...) oczywistym naruszeniu prawa materialnego (powielonym przez Sąd Okręgowy), tj. art. 91 § 1 k.k., na skutek jego błędnej wykładni i przyjęciu, jakoby przepis ten stanowił normatywną podstawę postrzegania pozostających w ciągu zachowań jako jednego czynu, co uzasadniałoby przypisanie oskarżonemu jednego tylko przestępstwa, nie zaś ich wielości, nadto zaś jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na zsumowaniu wartości mienia stanowiącego przedmiot poszczególnych czynów pozostających w ciągu, co

skutkowało posłużeniem się przy kwalifikacji prawnej ciągu art. 294 § 1 k.k., który to przepis nie mógłby zostać odniesiony do żadnego spośród zarzuconych oskarżonemu przestępstw traktowanych z osobna; (...)

W kasacji wniesionej na korzyść skazanego Stanisława C. jego obrońca zarzucił m. in.

1. obrazę art. 433 § 1 i 2 k.p.k., przez bezzasadne utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego, pomimo jego oczywistych wad polegających na:

(...) 4. obrazie art. 91 k.k. i art. 294 § 1 k.k., przez ich błędną wykładnię i nieprawidłowe zastosowanie, przejawiające się w podzieleniu stanowiska sądu pierwszej instancji co do prawidłowości kwalifikacji prawnej przypisanych zachowań, co skutkowało sprzeczną z art. 455 k.p.k. rezygnacją z poprawienia tejże kwalifikacji, przez skazanie oskarżonego za każde z pozostałych w zbiegu przestępstw oddzielnie oraz wymierzeniu za nie jednej kary, przy jednoczesnym wyeliminowaniu z podstawy prawnej orzeczenia art. 294 § 1 k.k. (...)

Sąd Najwyższy zważył.

Co do kasacji obrońcy Andrzeja D.

(...) Inaczej należało rozstrzygnąć w przedmiocie podniesionego w kasacji zarzutu obrazu prawa materialnego, tj. przepisów art. 91 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. Kwestia ta wymaga szerszego omówienia.

Jak wiadomo, konstrukcja przestępstwa ciągłego unormowana w art. 58 k.k. z 1969 r. obejmowała dwa typy zachowań przestępnych. Z pewnym uproszczeniem można powiedzieć, że jeden z nich stanowił tzw. jednoczynowe, aczkolwiek popełnione kolejnymi etapami czy też segmentami, przestępstwo dokonane ze z góry powziętym zamiarem. Drugi – składał się z wielu czynów, których nie spajał wcześniej powzięty zamiar, lecz wykorzystanie tej samej trwałej sposobności popełnienia. W Kodeksie karnym z 1997 r. wydzielono z jednorodnej konstrukcji każdy z obu typów, już jako

odrębne instytucje prawne, określone w różnych przepisach części ogólnej. Typ „jednoczynowy” został unormowany w art. 12 k.k. jako tzw. czyn ciągły, a uregulowanie odpowiedzialności karnej za jego popełnienie uznano za jedną z ogólnych zasad odpowiedzialności karnej. Typ „wieloczynowy” natomiast znalazł normatywne ujęcie w art. 91 § 1 k.k., jako szczególna odmiana realnego zbiegu przestępstw.

W akcie oskarżenia zarzucono Andrzejowi D. popełnienie szeregu odrębnych przestępstw o tej samej kwalifikacji prawnej, popełnionych w warunkach określonych w art. 91 § 1 k.k., bo w podobny sposób i w krótkich odstępach czasu. Sąd pierwszej instancji, uznając oskarżonego za winnego ich popełnienia, podtrzymał ocenę prawną całego inkryminowanego działania, jako popełnienia przestępstw, z których każde wypełniło znamiona ustawowe określone w art. 291 § 1 k.k., art. 18 § 2 i 3 k.k. w zw. z art. 270 k.k. i art. 272 k.k. Sąd przyjął, że przepisy te pozostają w zbiegu kumulatywnym (art. 11 § 2 k.k.), a także, iż wszystkie czyny zostały popełnione w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 k.k. Sąd Okręgowy aprobował trafność kwalifikacji prawnej w tej jej części. Zdaniem Sądu Najwyższego stanowisko to jest słuszne, gdyż ustalenia faktyczne w sposób oczywisty odpowiadają znamionom ustawowym zastosowanych przepisów. Skarżący, co prawda, w ramach zarzutu naruszenia art. 433 § 1 i 2 k.k., podważał przypisanie zachowań wypełniających znamiona podżegania i udzielenia pomocy do posłużenia się fałszywymi dokumentami przez inne osoby oraz wyłudzenia przez nie poświadczeń nieprawdy, ale w swoim wywodzie nie zauważył, bądź zignorował treść ustaleń, które w pełni uzasadniają przyjętą subsumcję. Kwestionowanie kwalifikacji prawnej w tej części jest więc bezzasadne.

Podstawowym jednak trzonem zarzutu autora kasacji jest podważenie trafności przyjęcia, że w kwalifikacji prawnej ciągu przestępstw należało zamieścić także art. 294 § 1 k.k., w rezultacie uznania, że przedmiotem

udzielenia pomocy w zbyciu rzeczy pochodzących z kradzieży, było mienie znacznej wartości. Tenże przepis, jako przewidujący najsurowsze zagrożenie ustawowe spośród wszystkich, składających się na kwalifikację prawną, przyjęty został, z powołaniem się przez sąd *meriti* na art. 11 § 3 k.k., za podstawę wymiaru kary.

Tak stawianemu zarzutowi kasacji nie można odmówić słuszności. Włączenie art. 294 § 1 k.k. do kwalifikacji prawnej ciągu przestępstw w akcie oskarżenia, a następnie w wyroku Sądu pierwszej instancji i wreszcie akceptacja kwalifikacji prawnej przez sąd odwoławczy w części dotyczącej tego przepisu, świadczy o wadliwym rozumieniu samej instytucji ciągu przestępstw. Z brzmienia art. 91 § 1 k.k. wynika, że każde z przestępstw należących do zbiegu wyczerpuje znamiona ustawowe tego samego typu czynu zabronionego. Inaczej rzecz ujmując, każdy z czynów pozostających w ciągu wypełnia znamiona przestępstwa (ewentualnie kumulatywnie znamiona wielu przestępstw) tego samego typu. Dlatego też budzi zdumienie, że w kwalifikacji prawnej, która zgodnie z regułami ustawowymi dotyczącymi ciągu przestępstw, ma się odnosić do każdego z nich, znalazł się także przepis art. 294 § 1 k.k., mający zastosowanie do różnych typów przestępstw przeciwko mieniu (w tym do określonego w art. 291 § 1 k.k.), w sytuacji, gdy popełnione one zostały w stosunku do mienia znacznej wartości (art. 115 § 5 k.k.). Jeśli bowiem wziąć za podstawę treść poszczególnych przypisanych oskarżonemu czynów, to żaden z przedmiotów czynności wykonawczych – samochodów pochodzących z kradzieży, nie miał wartości znacznej. Rozszerzenie zatem kwalifikacji prawnej przestępstw pozostających w zbiegu o przepis art. 294 § 1 k.k. nie znajduje uzasadnienia w ustaleniach faktycznych i stanowi uchybienie temu przepisowi, a zarazem także art. 91 § 1 k.k.

Powód wprowadzenia w wyroku skazującym art. 294 § 1 k.k. do kwalifikacji prawnej ciągu przestępstw jest wyraźnie widoczny. Sąd Rejonowy

wskazał go *expressis verbis* w opisie przypisanego zbiegu, a ściśle w sformułowaniu o pomocy w zbyciu „samochodów...przedstawiających łącznie wartość nie mniejszą, niż 841 620 zł”. Kwota ta stanowi sumę wartości wszystkich skradzionych, a następnie sprzedanych samochodów. Przeniesienie tej łącznej wartości przedmiotów czynności wykonawczych poszczególnych przestępstw należących do zbiegu, okazało się przyczyną uchybienia prawu materialnemu. Trzeba podkreślić, że nie istnieje pojęcie kwalifikacji prawnej zbiegu przestępstw, odrębne od pojęcia kwalifikacji prawnej każdego z przestępstw należących do zbiegu. Konstrukcja ustawowa tej instytucji materialnoprawnej odwołuje się wyłącznie do znamion, które każde z przestępstw wyczerpuje. Oznacza to, że w odniesieniu do zbiegu przestępstw znaczenie ma tylko kwalifikacja prawna każdego z tych przestępstw. Nie ma żadnych podstaw ku temu, by w procesie subsumcji, z kolejnych zachowań sprawcy wypełniających znamiona określonych przestępstw, tworzyć niejako ich sumę, na przykład dodając do siebie wartości przedmiotów czynności wykonawczych i modyfikując w ten sposób kwalifikację prawną w stosunku do właściwej dla każdego z przestępstw z osobna. Reasumując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że przepis art. 294 § 1 k.k. tylko wtedy znajduje zastosowanie w kwalifikacji prawnej odnoszącej się do ciągu przestępstw, o którym mowa w art. 91 § 1 k.k., gdy każde z tych przestępstw zostało popełnione w stosunku do mienia znacznej wartości. Wynika to z samej istoty ciągu przestępstw, jako konstrukcji obejmującej czynny zabronione, o takiej samej kwalifikacji prawnej.

Konkluzja powyższego wyводу nie oznacza, że łączna wartość sprzedanych samochodów pochodzących z przestępstwa jest w niniejszej sprawie bez znaczenia. Przeciwnie, stanowi ona okoliczność, która powinna mieć bardzo istotny, w niniejszej sprawie wysoce obciążający wpływ na treść rozstrzygnięć, ale przy wymierzaniu jednej kary za cały ciąg prze-

stępstw. Jak wynika z art. 91 § 1 k.k., za ciąg przestępstw sąd orzeka karę w wysokości do górnej granicy zagrożenia zwiększonego o połowę.

Także ze sformułowania części dyspozytywnej wyroku można wnosić, że Sąd Rejonowy błędnie postrzegał kwalifikację prawną, jako odnoszącą się „sumarycznie” do całego ciągu przestępstw. Określił wszystkie przypisane oskarżonemu zachowania jako jeden czyn. Dał temu wyraz stwierdzając w wyroku, że uznaje oskarżonego za winnego popełnienia „zarzuczonego mu czynu”, mimo, iż złożyły się na ów „czyn” 32 odrębne przestępstwa, szczegółowo dalej opisane. Ujawniło się w tym niewłaściwe rozumienie samej istoty ciągu przestępstw, a jego następstwem jest zarzucone w kasacji uchybienie przepisom art. 91 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k.

W apelacji, przy podważaniu kwalifikacji prawnej, Andrzej D. nie zakwestionował wprost zastosowania art. 294 § 1 k.k., ale w sytuacji, gdy w sporządzonym osobiście środku odwoławczym zaskarżył wyrok Sądu pierwszej instancji co do winy, a tym samym co do wszystkich rozstrzygnięć w nim zawartych (art. 447 § 1 k.p.k.), to powinnością Sądu Okręgowego było wszechstronne skontrolowanie prawidłowości wyroku z punktu widzenia wszystkich podstaw odwoławczych. Niedostrzeżenie omawianego tu uchybienia prawu materialnemu i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji oznacza, że obarcza ono także wyrok Sądu odwoławczego.

Wykazane uchybienie prawu materialnemu miało, bez wątpienia, rażący charakter, tym bardziej, że wadliwie wprowadzony do kwalifikacji prawnej przepis art. 294 § 1 k.k., jako przewidujący najsurowsze zagrożenie, spośród wszystkich składających się na kwalifikację kumulatywną przestępstw, stał się podstawą wymiaru kary (art. 11 § 3 k.k.). Ponieważ w drugiej instancji nie dostrzeżono tego uchybienia i nie usunięto jego skutków, niezbędne w postępowaniu kasacyjnym stało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postę-

powaniu odwoławczym, w celu ponownego rozpoznania apelacji, zwłaszcza w zakresie kwestionującym kwalifikację prawną przypisanych przestępstw. Zauważyć trzeba, że również wskazanie podstawy wymiaru kary w wyroku Sądu pierwszej instancji uchybia prawu materialnemu. Pominięto w niej bowiem przepis art. 91 § 1 k.k., który jest nieodłącznym komponentem orzeczenia o wymiarze kary za każdy ciąg przestępstw.

Uchylenie wyroku Sądu Okręgowego we wskazanym wyżej zakresie nie pociągało potrzeby kasowania również wyroku Sądu Rejonowego i przekazania sprawy do postępowania w pierwszej instancji. Zaistniałe naruszenie prawa materialnego może zostać wyeliminowane w postępowaniu odwoławczym. Powinnością Sądu Okręgowego będzie ponowne rozpoznanie apelacji w części podważającej kwalifikację prawną przypisanych przestępstw, z uwzględnieniem, że kwestia ta podlega rozpoznaniu w zakresie dotyczącym wszystkich jej aspektów, gdyż apelację złożył sam oskarżony i nie ciążył na nim obowiązek sprecyzowania zarzutów stawianych rozstrzygnięciu (art. 427 § 2 w zw. z art. 447 § 1 k.p.k.). Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd odwoławczy będzie związany przedstawionymi wyżej zapatrywaniami prawnymi (art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.).

Co do kasacji obrońcy Stanisława C.

Kasacja ta, treścią zarzutów i argumentacją jest w znacznym zakresie podobna do kasacji poprzedniej.

Zasadny natomiast jest zarzut kasacji, w którym podniesiono obrazę art. 91 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. Został on uzasadniony takimi samymi argumentami, jak w kasacji na korzyść Andrzeja D., a wcześniej w apelacji od wyroku Sądu Rejonowego. W odniesieniu do obu oskarżonych prawnomaterialna ocena zastosowania w prawomocnym wyroku obu tych przepisów jest identyczna. Nie ma zatem potrzeby powtarzania motywów, dla których, uznając trafność zarzutu, należało uchylić zaskarżony wyrok i

przekazać sprawę do ponownego rozpoznania, ze wskazaniem co do dalszego postępowania, które podano przy uwzględnieniu poprzednio omówionej kasacji. (...)